OBRONA INTERESÓW POLSKICH GÓRNIKÓW
I ICH POKREWNYCH ZAWODÓW

Głos Górnika

ORGAN ZWIĄZKU GÓRNIKÓW ZJEDNOCZENIA ZAWODOWEGO POLSKIEGO

WYCHODZI 25-go KAŻDEGO MIESIĄCA

Nr. 12 KATOWICE, dnia 25-go grudnia 1937 r. Rok XXXIV



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku zasyłamy Wydziałowi Rady, Zarządom Filijnym, Mężom Zaufania, Członkom Rad Zakładowych, Starszym Brackim, Komisji Rewizyjnej, Urzędnikom i Funkcjonariuszom oraz wszystkim Członkom i Sympatykom Związku Górników Z. Z. P. serdeczne życzenia

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Dosiego Roku!

ZARZĄD GŁÓWNY I REDAKCJA.

Na Święto Bożego Narodzenia

Często się słyszy, że w społeczeństwie polskim brak tej świadomości i pogłębionej myśli religijnej, jaką widzimy w innych społeczeństwach europejskich, że katolicyzm nasz to tylko obyczaj, przywiązanie do Wiary Ojców, tradycja, że nawet wśród warstw oświeconych panuje u nas zawstydzająca w tej dziedzinie niewiedza.

Żeby wyjść poza ogólniki trzeba powiedzieć, że w przeciwieństwie do innych krajów, katolicyzm w Polsce jest prawie że powszechny. Nie mamy wprawdzie w naszej literaturze wybitniejszych pisarzy katolickich, głębokich myślicieli, jakich mają inne narody. Ale za to cała Polska jest katolicka. Zresztą nie do nas należy ocena poziomu religijnego w Polsce, a jeżeli by istotnie tak było, że poziom religijny u nas jest niski, to, ażeby naród nasz nie pozostał w dziedzinie myśli katolickiej za innymi narodami w tyle, należy zdobyć się choćby na największy wysiłek, by nasz poziom religijny podnieść, naszą myśl katolicką pogłębić.

Tą myślą zachęceni, postanowiliśmy skreślić i podać czytelnikom naszym, opierając się na nauce Kościoła i na pismach myślicieli katolickich, w krótkim zarysie znaczenie Bożego Narodzenia w Boskim planie zbawienia ludzkości.

My katolicy wierzymy wszyscy, że Chrystus był i jest Bogiem. Ale tajemnica Chrystusowa nie tylko na tym polega, że On jest Bogiem, ale raczej na tym, że będąc Bogiem, jest zarazem **człowiekiem**. Nie w tym jedynie tkwi cud trudny do uwierzenia, że oblicze Chrystusowe jaśniało blaskiem Majestatu Bożego, ale w tym, iż Bóg stał się prawdziwym człowiekiem, że ten Bóg objawił się w ludzkiej postaci. W nauce Kościoła katolickiego chodzi nie tylko o wzniesienie się stworzenia aż do wyżyn bóstwa, o ubostwienie natury ludzkiej, lecz przede wszystkim o zniżenie się bóstwa, Słowa Bożego, aż do czysto ludzkiej postaci — niewolnika. Chrystus jest pełnym, całym człowiekiem i przy całkowitym połączeniu się w Nim natury ludzkiej z bóstwem, posiadał On nie tylko ludzkie ciało, ale zarazem i prawdziwą ludzką duszę, ludzką świadomość, ludzką wolę i czysto ludzkie życie uczuciowe. On dosłownie stał się jako jeden z nas. „A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami“ — mówi Apostoł. Ta nauka tak samo ważną jest jak druga, która głosi, że ten człowiek jest Bogiem. Według chrześcijańskiej nauki, bóstwo Chrystusa Pana różni się zasadniczo ze wszystkimi pogańskimi mitami o bóstwach zbawczych. Wiara w Słowo Boże, przenikając swą istotą świat stworzony, nie była obcą wśród oświeconych pogan. W mitologiach pogańskich nierzadko przejawia się żywa wiara w możliwość ukazania się bóstwa w postaci widzialnej — w postaci człowieczej — ale w tych wszystkich pogańskich inkarnacjach czysty pierwiastek ludzki zatraca właściwe znaczenie, swoistą wartość, staje się nieistotną powłoką, mającą na celu okazanie zewnętrznego odblasku bóstwa.

Chrześcijańska tajemnica wcielenia zupełnie inaczej się przedstawia. Człowieczeństwo Chrystusowe,

to nie zewnętrzna ułuda, ani środek służący do unaocznienia bóstwa; to nie tylko postać widzialna, pod którą bóstwo zstąpiło do nas na ziemię i w której to bóstwo rozbłysło. Nie, człowieczeństwo Chrystusowe ma swoją własną, samoistną treść i właściwą sobie samodzielną funkcję. Idea odkupienia świata przez Chrystusa streszcza się w tej prawdzie, iż Chrystus będąc pierwej u Boga stał się następnie pełnym, całym człowiekiem. Oto tak naucza Apostoł narodów: „Syn Boży, przyjąwszy naturę ludzką wstąpił w ścisły związek z rodzajem ludzkim, połączył się z nim węzłem solidarności pod każdym względem — z wyjątkiem grzechu.“

Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem, ale nie jest tym człowiekiem zwykłym, jak my. Przede wszystkim poczęty w sposób cudowny, nie z miłości ludzkiej, lecz z miłości Bożej, nigdy nie był tylko człowiekiem. Od pierwszej chwili jego istnienia był Bogiem-Człowiekiem.

Chrystus, to człowiek o wybitnych cechach indywidualnych. Człowiek, wtóry Adam. I wszystko, co ten człowiek myśli, czego pragnie, co cierpi i co czyni, wynika z solidarnego współudziału w naszym losie i z realnego uczestnictwa w życiu, w śmierci i zmartwychwstaniu naszym. My wszyscy stajemy się uczestnikami w całym zasięgu jego realnego bytu — od żłóbka poprzez krzyż, aż do zmartwychwstania i wniebowstąpienia. Być chrześcijaninem to znaczy być dopuszczonym do współuczestnictwa w życiu, w męce i zmartwychwstaniu Chrystusa.

A teraz, gdy widzimy ogólny upadek moralny i zanik wiary: czy czasem i na nas nie przychodzi zwątpienie o boskości Chrystusa Pana? Że Chrystus był i jest Bogiem, na to mamy liczne dowody. Jednakże należy sobie uprzytomnić, że ani proroctwa, ani zapowiedzi, ani wszelkie późniejsze orzeczenia czy potępienia niewiele by nas mogły o tym przekonać, gdyby Jezus, Syn Marii, sam o sobie nie był jasno powiedział, że jest Bogiem. A on nie był kłamcą. Tę wstrząsającą prawdę swych słów przypieczętował śmiercią.

I ten to Chrystus założył Kościół katolicki i rządzić nim będzie przez swoich namiestników, poprzez wszystkie wieki aż do skończenia świata.

Jakże to wielkie szczęście, że jesteśmy członkami Kościoła Chrystusowego. Szczęśliwi również powinniśmy się czuć, że jako robotnicy należymy do organizacji chrześcijańskiej. Starajmy się uświadomić i pogłębić wszyscy bez wyjątku te zasady i prawdy, na których oparta jest nasza organizacja, abyśmy dostąpić mogli tego pokoju, który zwiastowali Aniołowie przy narodzeniu Chrystusa Pana:

„Chwała Bogu na wysokości a pokój ludziom dobrej woli!“



Zjednoczenie świata pracy

Na przestrzeni długich wieków warstwy uprzywilejowane w poszczególnych społeczeństwach stosowały głównie dwojakiego rodzaju zasady dla obrony swych — prawem kaduka — nabytych praw. Jedna zasada, to „dziel i rządź“, druga: „trzymaj za mordę pragnących sprawiedliwości“.

Te same zasady przetrwały do dnia dzisiejszego, zmieniając tylko od czasu do czasu swą formę.

Gdy pierwsza zasada „dzielenia i rządzenia“ zawiedzie, wówczas wprowadza się w sprzyjających okolicznościach w życiu „trzymanie za mordę“ — tak, jak to uczyniono w Rosji, we Włoszech i Niemczech, gdzie zupełnie „zglaichszaltowano“ wszelki ruch zawodowy, nie pozwalając na powstanie obok organizacji oficjalnej żadnej innej.

„Zglaichszaltowany“ ruch zawodowy stanowi dla robotnika niewolą. Co do tego opinia świata pracy wszelkich odcieni jest zgodna, jednakże z drugiej strony niemniejsze zło stanowi zbytne rozproszkowanie i rozdrobnienie warstwy pracującej najemnie.

Zawsze i wszędzie, odkąd historia zajmuje się ruchem zawodowym, zorganizowany świat kapitalistyczny, poprzez wszystkie swoje nadbudówki i organy wykonawcze, gdy już w ostateczności przyznać musiał światu pracy prawo koalicji, czyli zrzeszania się w obronie swych interesów, starał się równocześnie prawo to podkopywać i obchodzić, aby z prawa uczynić fikcję. Każdy środek dla wyzyskiwaczy kapitalistycznych był dobry, ale najskuteczniejszym w praktyce okazał się ten, że starano się skłócić robotników między sobą, starano się potworzyć jak najwięcej organizacyjek, aby jedne wygrywać przeciw drugim, aby je szczuć przeciw sobie, doprowadzić do zażartych walk wzajemnych i tym sposobem odwracać uwagę od siebie, czyli od zorganizowanej mafii wyzyskiwaczy. Stosowano dywersję według zasad wojennych. Skłócony i zużywający swe siły między sobą przeciwnik, przestaje być groźnym dla broniących swych przywilejów wielkich magnatów i potentatów, którzy zdają sobie dokładnie sprawę, że pod zjednoczonym napo-

rem milionowych rzesz, idących do szturmu pod hasłem sprawiedliwości społecznej, dawno już zniesione zostałyby z powierzchni ziemi fortece krzywdy, wyzysku i niewoli społeczno-gospodarczej.

Już ub. wieku podjęto taką walkę o sprawiedliwość społeczną. Patronował jej najwyższy autorytet moralny świata, Kościół katolicki, ogłaszając wreszcie znaną encyklikę robotniczą.

Lecz równocześnie, gdy świat chrześcijański, poczynał zwracać uwagę na rosnącą niesprawiedliwość, dziejącą się robotnikom, świat wielkokapitalistyczny, którego najwybitniejszymi przedstawicielami byli Żydzi, przemyśliwał nad dywersją. Burżuazja żydowska orientowała się, że trzeba dać milionom wyzyskiwanych przez nią robotników jakiś ochłap „ideowy" i jeden z jej przedstawicieli, Marx, chytry i przebiegły, zaczął głosić swoją „ewangelię", przesyconą jadem nienawiści, wyczuwającą trafnie krzywdę świata pracy, lecz czyniącą z kwestii sprawiedliwości społecznej nie cel sam w sobie, lecz tylko środek do celu, którym miało być ostateczne opanowanie świata tak politycznie jak i gospodarczo przez „naród wybrany".

Powstawały związki marksistowskie, które od samego początku zaciekle zwalczały budzący się do życia organizacyjnego chrześcijański świat pracy.

Ale nie tylko marksiści stworzyli dywersję na rzecz międzynarodowego żydostwa. Stworzyli ją również „chrześcijańscy" kapitaliści, którzy zapominając o przeznaczeniu człowieka, zapragnęli tylko dla siebie i swych potomków szczęścia ziemskiego i tym sposobem pracowali i pracują ręka w rękę z wszystkimi wyzyskiwaczami, rozbijając takim czy innym sposobem front robotniczy.

Zbyt daleko by prowadziło, gdybyśmy chcieli chociaż z grubsza naszkicować dzieje dywersyjnej roboty wśród świata pracy tak na terenie międzynarodwym jak i w Polsce.

Ograniczamy się w tym miejscu do stwierdzenia jednego faktu, że np. na Górnym Śląsku istnieje dzisiaj aż 9 związków zawodowych, z których większość to agentury dywersyjne albo żydowskie (związki klasowe), albo „chrześcijańskich" kapitalistów, wywieszających też czasami szyldzik „narodowych".

Rzecz jasna, ten stan rzeczy nie wychodzi na dobro świata pracy na G. Śląsku, który zdezorientowany przez agentury kapitalistyczne, nie ma dzisiaj tej prężności, aby w sposób należyty zaważyć na biegu wypadków.

To powinno się zmienić dla dobra wszystkich robotników G. Śląska. Jest bardzo wielu robotników, którzy nieświadomie i mimo woli popierają agentury kapitalistyczne. Tych trzeba uświadamiać o kręceniu bicza na własną skórę. Kto np. należy do takiej „zawodówki" jak „Praca Polska", ten sam sobie nakłada stryczek na szyję.

Są jednak i tacy robotnicy, którzy należą do związeczków pomyślanych albo jako twory dywersyjne przez przemysłowców, albo powstałych też z wybujałych ambicyj swych przewódców lub urazów i niechęci czysto osobistych. Te twory są niemniej szkodliwe. W dzisiejszej sytuacji, kiedy świat pracy wchodzi w okres walk decydujących, rację bytu mają tylko wielkie organizacje zawodowe o skrystalizowanym światopoglądzie. Pod tym względem granica jest wyraźna. Istnieje tylko jeden wyraźny światopogląd chrześcijańsko-narodowy, a z drugiej strony międzynarodowo-marksistowski. Po tej i tamtej stronie barykady kompromisu ideowego nie ma. Kto chce wysługiwać się międzynarodowemu żydostwu, ten niechaj wstępuje do związków klasowych. Kto natomiast wyznaje zasady chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej i narodowej, dla tego miejsce jest tylko w Zjednoczeniu Zawodowym Polskim, organizacji najsilniejszej na G. Śląsku, na której czele nie stoją dywersanci kapitalistyczni czy żydowscy, lecz ludzie z krwi i kości robotnicy, wybierani i podlegający kontroli samych robotników.

Kto tego zrozumieć nie chce, czy nie może, ten świadomie lub nieświadomie opóźnia tylko postęp świata pracy na wielkim szlaku prowadzącym ku sprawiedliwości społecznej

Nowa umowa w przemyśle węglowym

jako wynik bezpośrednich pertraktacyj pracodawców z przedstawicielami Związków Zaw.

W dniu 23. XI. br. odbyło się w Województwie pod przewodnictwem p. naczelnika Kossutha wspólne posiedzenie przedstawicieli związków zawodowych oraz związku przemysłowców węglowych, na którym w ciągu przeszło 5-godzinnych obrad rozpatrywano usunięcie najjaskrawszych braków poprzedniego orzeczenia Komisji Arbitrażowo - Pojednawczej w przedmiocie zatargu taryfowego w przemyśle węglowym na G. Śląsku.

W wyniku tych narad doszło wreszcie do zawarcia nowej umowy, która w porównaniu z poprzednio obowiązującą wykazuje szereg poprawek.

Ze względu na spóźnioną porę, w której ukończono pertraktacje, szczegóły zawartej umowy podać możemy dopiero w następnym wydaniu.

W posiedzeniu z ramienia Związku Górników Z. Z. P. wzięli udział druhowie poseł Kot, Szkolik i Krząkała.

* * *

Zawarcie nowej umowy stanowi poważny sukces Związku Górników Z. Z. P., który najgorliwiej, a w pierwszym okresie po niefortunnym orzeczeniu Komisji Arbitrażowo-Pojednawczej, jako jedyny związek zawodowy podjął energiczną akcję w kierunku zmiany orzeczenia, które jak wiadomo, uzyskało już moc obowiązującą przez zatwierdzenie ze strony ministra opieki społecznej. Związek Górników Z. Z. P. nie pogodził się z tym orzeczeniem i przez swój Zarząd Główny wystosował obszerny i rzeczowo opracowany memoriał w sprawie krzywdy, jaka się stała górnikom. Fakty i argumenty przytoczone w memoriale Zw. Górników Z. Z. P. były tak przekonywujące, że władze rządowe nie mogły odmówić im słuszności i w rezultacie przemysłowcy. chcąc nie chcąc musieli zasiąść do wspólnego stołu z przedstawicielami związków zawodowych, aby zawrzeć nową umowę.

Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy wypadek, kiedy doszło do porozumienia między przedstawicielami robotników a przemysłowców bez uciekania się do przymusowego rozjemstwa ze strony rządu.

Na odwrotnej stronie podajemy tabelę płac rewiru centralnego, a w następnym numerze podamy tabelę płac rewiru południowego.

Tabela płac robotników

zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego i w koksiarniach kopalnianych należących do Związku Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego w Katowicach, obowiązująca od dnia 1 listopada 1937 roku.

Rewir centralny

Dodatki socjalne.

	Złote
Poz. a) Dodatek domowy: na dniówkę	0,17
„ b) Dodatek na dzieci: na dniówkę	0.25

PŁACE.

I. Pod ziemią.

A. Przodownicy i t. d.

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 1. Przodownicy	8,86	9,16
„ 2. Wydawcy materiałów wybuchowych	7,80	8,00
„ 3. Strzałowi	9,18	9,46
„ 4. Stale zatrudnieni wiatrowi	8,77	9,01

B. Robotnicy akordowi.

1. Rębacze w akordzie:

Poz. 5. na filarach wysokich	10,95
„ 6. na filarach średnich	9,78
„ 7. na chodnikach	9,00

Dodatek dla starszych w przodku (na dniówkę)

Poz. 8. na filarach wysokich 10% poz. 5	1,10
„ 9. na filarach średnich 10% poz. 6	0,98
„ 10. na chodnikach 5% poz. 7	0,45

2. Rębacze młodsi w akordzie:
(90% płacy rębacza)

Poz. 11. na filarach wysokich	9,86
„ 12. na filarach średnich	8,80
„ 13. na chodnikach	8,10

3. Nakładacze w akordzie:
(75% płacy rębacza)

Poz. 14. na filarach wysokich	8,21
„ 15. na filarach średnich	7,34
„ 16. na chodnikach	6,75

C. Robotnicy płatni na dniówkę.

1. Rębacze i rębacze młodsi:

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 17. Rębacze	7,84	8,10
„ 18. Rębacze młodsi	7,06	7,29

2. Służba ratownicza:

Poz. 19. Płaca za ćwiczenia ratunkowe w godzinach trwania dniówki: na godzinę	1,15
„ 20. Poza dniówką: na godzinę	1,42

4. Cieśle górniczy:

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 21. Cieśle górniczy, wykonujący prace ciesielskie samodzielnie przez 5 lat i dłużej: na dniówkę	9,24	9,48
„ 21a. Cieśle górniczy, wykonujący prace ciesielskie samodzielnie przez 5 lat i dłużej: w akordzie	10,00	
„ 22. *Cieśle górniczy, wykonujący prace ciesielskie krócej niż 5 lat: na dniówkę*	*8,25*	*8,50*
„ *22a. Cieśle górniczy, wykonujący prace ciesielskie* krócej niż 5 lat: w akordzie	8,25	
„ 23. Dodatek za pracę w mule: na dniówkę	0,45	
„ 24. Dodatek dla cieśli górniczych przy kładzeniu torów dla wielkich wozów: na dniówkę	0,50	
„ 25. Cieśle górniczy na powierzchni: obniżka na dniówkę	0,04	

5. Cembrowacze:

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 26. Cembrowacze: na dniówkę	6,55	6,75
„ 26a. Cembrowacze: w akordzie	6,80	
„ 27. Cembrowacze — dawniejsi rębacze: na dniówkę	7,00	
„ 27a. Cembrowacze — dawniejsi rębacze: w akordzie	7,15	

6. Robotnicy przy naprawach w szybie:

Poz. 28. Dodatek za naprawy w szybie: na godzinę	0,20—0,36

7. Rabowanie drzewa:

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 29. Rębacze rabunkowi według sprawności i stopnia niebezpieczeństwa roboty	9,46—10,54	10,00—10,95

9. Drzewiarze:

	Stawka I	Stawka II	Stawka III
Poz. 30. Dodatek za rozwożenie drzewa w zależności od odległości i trudności transportu: na dniówkę	0,39	0,50	0,60

11. Wozacy:

Poz. 31. Wozacy zależnie od wieku i grupy: na dniówkę

Grupa	Wiek lat 18	19	20	21	22	23	24 i pow.
	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł
I	4,60	5,00	5,20	5,55	5,72	5,88	6,10
II						6,10	6,30
III					6,20	6,30	6,56
IV						6,60	6,75

	Stawka I	Stawka II	Stawka III	Stawka IV
Poz. 32. Dodatek dla zapychaczy i odpychaczy: na dniów.	0,39	0,50	0,60	0,77
„ 33. Dodatek dla zapychaczy i odpychaczy na podszybiach tych szybów, na których nadszybiach wypłacany jest najwyższy dodatek z poz. 63: na dniówkę	0,88			

12. Sygnaliści na podszybiach:

	pon. 24 lat, przy dniówkach trwających 8h	pon. 24 lat, 7h 30'	24 lat i pow., 8h	24 lat i pow., 7h 30'
Poz. 34. przy szybach głównych na piętrach głównych	7,80	7,44	8,02	7,61
„ 35. przy szybach głównych na piętrach ubocznych	7,35	7,02	7,56	7,21
„ 36. wyłącznie przy szybach zjazdowych	6,85	9,55	7,06	6,74
„ 37. Dodatek dla sygnalistów godzinowych: na godzinę	0,05			

13. Kierowcy lokomotyw:

Poz. 38. a) Dodatek dla kierowców lokomotyw benzolowych pod ziemią: na godzinę	0,10
b) dodatek dla kierowców lokomotyw elektrycznych pod ziemią: na godzinę	0,06
c) dodatek dla kierowców lokomotyw pędzonych ściśnionym powietrzem pod ziemią: na godz.	0,07

II. Na powierzchni.

A. Przodownicy i t. p.

(płace godzinowe).

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 39. Przodownicy itp. na powierzchni	0,88—1,00	0,91—1,04
„ 40. Przodownicy posiadający kwalifikację fachową	0,96—1,17	0,98—1,23
„ 41. Kontrolerzy marek	0,81	0,90
„ 42. Kąpielowi — sanitariusze	0,82	0,92
„ 43. Kąpielowi — niesanitariusze	0,76	0,86

Sygnaliści na powierzchni:

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 44. przy szybach głównych na piętrach głównych	0,93	0,96
„ 45. przy szybach głównych na piętrach ubocznych	0,88	0,91
„ 46. wyłącznie przy szybach zjazdowych	0,82	0,85
„ 47. Dodatek dla sygnalistów godzinowych: na godz.	0,03	

B. Robotnicy fachowi.

(płace godzinowe).

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 48. Grupa a	1,10	1,14
„ 49. Grupa b	1,03	1,06
„ 50. Grupa c	0,97	1,00
„ 51. Grupa d	0,86	0,92
„ 52. Grupa e	0,68	0,86
„ 53. Dodatek dla kierowców lokomotyw, dojeżdżających do kolei państwowej: na godzinę	0,10	

Zmniejszenie płacy robotników fachowych młodszych wiekiem:

Poz. 54. 20-letni na godzinę mniej o	0,15
„ 55. 19-letni na godzinę mniej o	0,19
„ 56. 18-letni na godzinę mniej o	0,23
„ 57. Dodatek dla maszynistów wyciągowych w grupie a): na godzinę	0,50
„ *58. Dodatek dla maszynistów wyciągowych w grupie b): na godzinę*	0,43
„ 59. Dodatek dla fachowców pod ziemią: na dniowkę	0,43

C. Robotnicy dniówkowi.

Poz. 60. Robotnicy dniówkowi zależnie od wieku i grupy: na godzinę

Grupa	Wiek lat 18	19	20	21	22	23	24 i pow.
	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł
I	0,55	0,58	0,62	0,64	0,66	0,68	0,69
II						0,71	0,73
III					0,72	0,75	0,77
IV						0,79	0,81

	Stawka I	Stawka II	Stawka III
Poz. 61. Dodatek przy spłukiwaniu zamułki: na godzinę	0,10		
„ 62. Dodatek przy impregnacji drzewa: na godzinę	0,03		
„ 63. Dodatek dla zapychaczy i odpychaczy: na godzinę	0,03	0,07	0,11
„ 64. Dodatek przy zapychaniu automatycznym, na godzinę	0,04		
„ 65. Dodatek przy wyładowywaniu drzewa: na godz.	0,03	0,04	0,05
„ 66. Dodatek przy transporcie i spuszczaniu drzewa: na godzinę	0,04	0,07	
„ 67. Dodatek dla posłańców kasowych: miesięcznie	6,81—8,23		
„ 68. Potrącenie za służbową odzież: miesięcznie	1,94		

III. Niepełnowartościowi robotnicy pod ziemią i na powierzchni.

A. Inwalidzi.

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 69. pod ziemią: na dniówkę	4,60	4,75
„ 70. na powierzchni: na godzinę	0,45	0,46

B. Robotnice.

	pon. 24 lat	24 lat i pow.
Poz. 71. Grupa I: na godzinę	0.52	0,53
„ 72. Grupa II: na godzinę	0,42	0.43
„ 73. Grupa III: na godzinę	0,35	0,38

C. Młodociani.

Poz. 74. Płaca godzinowa na powierzchni	0,20
„ 75. Dodatek za ciężką pracę: na godzinę	0,02

Powyższa tabela płac obowiązuje od dnia 1 listopada 1937 r. do dnia 31 sierpnia 1938 r. i może być wypowiedziana na jeden miesiąc przed upływem tego terminu. O ile wypowiedzenie nie nastąpi, powyższa tabela płac obowiązuje na każdy następny kwartał z jednomiesięcznym terminem wypowiedzenia.

Katowice, dnia 23 listopada 1937 r.

Związek Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego
(—) Chmielewski *(—) Tarłowski*

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Górniczego ZZZ.
(—) Ryszkowski

Związek Górników Z. Z. P.
(—) Kot *(—) Szkolik*

Centralny Związek Górników w Polsce
(—) Janta *(—) Kaczmarski*

Podział walnych zebrań na rok 1938

OBWÓD NOWOWIEJSKI

6 stycznia:
Nowa Wieś, fil. I, godz. 15, lokal Górecki

9 stycznia:
Nowa Wieś, fil. II, godz. 14, lokal Jaworek
Lipiny, godz. 14, lokal Machoń

16 stycznia:
Pawłów, godz. 14, lokal Szewczyk
Kończyce, godz. 17, lokal Widawski
Nowy Bytom, godz. 14, lokal Hala Gimn.
Nowa Wieś, godz. 11, lokal Jaworek

23 stycznia:
Kochłowice, fil. górn., godz. 10,30 lok. Baron
Kochłowice, fil. masz., godz. 14, lok. Rekus
Świętochłowice, godz. 16, lok. Frommer
Łagiewniki, godz. 13,30, lok. Szalonek

30 stycznia:
Ruda, fil. masz., g. 13,30, lok. Dom Nar.
Godula, godz. 16,30, lok. Ognisko
Bielszowice, fil. I, godz. 16, lok. Wolny
Bielszowice, fil. maszyn., godz. 13,30, lok. Wolny.

2 lutego:
Chropaczów, fil. górn., godz. 11, lokal Brachmański.
Chropaczów, fil. maszyn., godz. 14, lokal Szeliga.
Bielszowice, fil. II, godz. 13,30, lok. Polok
Bielszowice, fil. III, g. 16.30, lok. Długosz

6 lutego:
Bykowina, godz. 10,30, lok. Plaza
Radoszowy, godz. 14, lok. Szkop
Przyszowice, godz. 14, lok. Widuch
Gierałtowice, godz. 17, lok. Draga

13 lutego:
Ruda, fil. I, godz. 16, lok. Lepiarczyk
Ruda, fil. II, godz. 13,30, lok. Dom Zw.
Orzegów, fil. górn., g. 13, lok. Smerczek
Orzegów, fil. masz., g. 16, lok. Smerczek

20 lutego:
Knurów, godz. 15, lok. Hotel Kopalniany
Halemba, godz. 16, lok. Nocoń
Makoszowy, godz. 16, lok. Naczyński

OBWÓD CHORZÓW — SIEMIANOWICE TARNOWSKIE GÓRY

9 stycznia:
Michałkowice, godz. 14, lok. Benke
Kozłowa Góra, godz. 14, lok. Zając
Nakło, godz. 14, lok. zwykły
Piekary Śl., maszyn., godz. 15, lok. Fuchsa

16 stycznia:
Chorzów, fil. I, godz. 9,30, lok. Katolicki Dom Związkowy, ul. Chrobrego.
Chorzów, fil. IV, godz. 14, lok. Homa
Chorzów, fil. VII, godz. 17, lok. Słodczyka

23 stycznia:
Chorzów, fil. III, godz. 14, lok. Morcinka
Chorzów, fil. VI, godz. 10, lok. Dom. Zw.
Dąbrówka Wielka, godz. 14, lok. Zioły
Radzionków, godz. 14, lok. Niechwiejczyk
Rojca, godz. 17, lok. Piątka
Bańgów, godz. 14, lok. Bubały

30 stycznia:
Sucha Góra, godz. 14, lok. Świetlicy
Rudne Piekary, godz. 17, lok. Morawca
Siemianowice Śl., godz. 15, lok. Uhera

2 lutego:
Chorzów, fil. V., godz. 10, lok. Gorzkula
Chorzów, fil. II, godz. 14, lok. Dom Zw. ul. Pudlerska
Kamień, godz. 13, lok. Nowaka
Brzozowice, godz. 16, lok. Zaika

6 lutego:
Bytków, godz. 15, lok. Brzóski
Brzeziny Śl., godz. 15, lok. Dziwoki
Piekary Śl., godz. 14, lok. Gruszki
Szarlej, godz. 16, lok. Kubańskiego

OBWÓD MIKOŁÓW — ORZESZE — KATOWICE — MYSŁOWICE

6 stycznia:
Wyry, godz. 12, lok. Sehman
Gostyń, godz. 15, lok. Nowa Restauracja
Ornontowice, godz. 17, lok. Dom Gminny
Bujaków, godz. 15, lok. Puszkiego
Brzęckowice, godz. 14, lok. Szneeweis
Szopienice, fil. I, godz. 15, lok. Morgała
Szopienice, fil. II, godz. 10, lok. Morgała

9 stycznia:
Gardawice, godz. 15, lok. Gorzawski
Mościska, godz. 17, lok. Gorzawski
Mikołów, godz. 12, lok. Krzystolik
Mokre Śl., godz. 12, lok. Bojdoł
Panewniki, godz. 15, lok. Godzik
Dąb, godz. 14, lok. Piotr Kosz
Szklarnia, godz. 15, lok. Świetlica

16 stycznia:
Nikisz, fil. I, godz. 14, lok. Knosały
Nikisz, fil. II, godz. 10, lok. Pruske
Lędziny Górn., fil. masz., godz. 14, lokal Domżoł.
Załęże, godz. 15, lok. Gminny
Hajduki Wielkie, godz. 13, lok. Dom Zw.
Katowice I, godz. 14, lok. Struha

23 stycznia:
Dąbrówka, godz. 16, lok. Płotnik
Podlesie, godz. 14, lok. Brzoski
Ochojec, godz. 14, lok. Rygiel
Piotrowice, godz. 16, lok. Krawczyk
Zgoń, godz. 14, lok. Kampel
Brynów, godz. 14, lok. Rzychoń
Bogucice, godz. 14, lok. Dom Ludowy
Kostuchna, godz. 17, lok. Kuc

30 stycznia
Wygorzele, godz. 16, lok. Berger
Łaziska Górne, godz. 15, lok. zwykły
Zawodzie, godz. 14, lok. Dom Ludowy
Giszowiec, godz. 15, lok. Heczko
Kosztowy, godz. 14, lok. Szkółki
Krasowy, godz. 14, lok. Haśnik

2 lutego:
Tychy, godz. 15, lok. Brzoski
Brzezinka, godz. 16, lok. Badura
Czułów, godz. 13, lok. Frommer
Załeska Hałda, godz. 10, lok. Mrońć
Ligota, godz. 16, lok. Jacobsen
Nikisz, fil. masz., godz. 16, lok. związkowy
Łaziska Średnie, godz. 15, lok. Oczadło

6 lutego:
Łaziska Dolne, godz. 14, lok. Szkoła
Orzesze, godz. 15, lok. Spółka
Janów Wieś, godz. 14, lok. Magier
Mysłowice, fil. maszyn., godz. 16, lokal Juranek.

13 lutego:
Murcki, fil. górn., godz. 15, lok. Goj
Murcki, fil. maszyn., godz. 17, lok. Goj
Bojszowy, godz. 14, lok. Piekarz
Szklarnia, godz. 16, lok. zwykły
Katowice II, godz. 10, lok. Rzychoń

20 lutego:
Borowa Wieś, godz. 15, lok. Marcol
Pszczyna, godz. 15, lok. Marcol
Mysłowice, fil. I górn., g. 16, lok. Juranek

OBWÓD RYBNICKI

2 stycznia:
Niewiadom I, godz. 14, lok. zwykły
Niewiadom D., godz. 16, lok. zwykły
Głożyny, godz. 14, lok. zwykły
Rybnik, godz. 10,30, lok. Wałacha

6 stycznia:
Marklowice, po nabożeństwie, lok. zw.
Wodzisław, po nabożeństwie, lok. zwykły
Radlin, godz. 15, lok. Gomoli
Rogowy, po nabożeństwie, lok. zwykły
Gorzyce, po nabożeństwie, lok. zwykły

9 stycznia:
Kokoszyce, godz. 10, lok. zwykły
Zawada, godz. 14, lok. zwykły
Kop. Ema, godz. 14, lok. zwykły
Rydułtowy III, po nabożeństwie, lok. zw.
Rydułtowy II, godz. 15, lok. Mańczyka
Radziejów, godz. 13, lok. Trybusia
Popielów, godz. 16, lok. Mülera

16 stycznia:
Rydułtowy I, po nabożeństwie, lok. zw.
Radoszowy, godz. 14, lok. zwykły
Pszów I, po nabożeństwie, lok. zwykły
Pszów II, godz. 15, lok. zwykły
Krzyżkowice, godz. 15, lok. zwykły

23 stycznia:
Świerklany, po nabożeństwie, lok. Rducha
Chwalowice, godz. 15, lok. Firle
Gaszowice, po nabożeństwie, lok. zwykły
Jejkowice, godz. 11, lok. zwykły
Zebrzydowice, godz. 15, lok. zwykły
Niedobczyce I, po nabożeństwie, lok. zw.
Niedobczyce II, po nabożeństwie, lok. zw.

30 stycznia:
Biertułtowy I, godz. 15, lok. zwykły
Biertułtowy II, godz. 16, lok. zwykły
Boguszowice, po nabożeństwie, lok. zw.
Czernica, godz. 14, lok. Porwolika
Dębieńsko Wielkie, godz. 11, lok. zwykły
Czerwionka, godz. 15,30, lok. zwykły

2 lutego:
Krostoszowice, godz. 14, lok. zwykły
Godów, godz. 14, lok. zwykły
Gołkowice, według porozumienia
Skrbeńsko Gołk., według porozumienia
Mszanna, po nabożeństwie, lok. zwykły

6 lutego:
Lubomia, po nabożeństwie, lok. zwykły
Syrynia, po nabożeństwie, lok. zwykły
Szeroka, po nabożeństwie, lok. zwykły
Olza, godz. 14, lok. zwykły

13 lutego:
Kamień p. Rzęd., godz. 14, lok. zwykły
Zamysłów, godz. 15, lok. zwykły
Łaziska Rybn., godz. 14, lok. zwykły
Szyb Jedłownik, według porozumienia
Gotartowice, godz. 14, lok. zwykły

20 lutego:
Wilchwy, godz. 15, lok. zwykły
Moszczenica, godz. będzie zapodana na afiszach.
Jankowice, godz. 15, lok. zwykły
Czyżowice, godz. 15, lok. zwykły

Podając powyższy plan walnych zebrań do wiadomości członkom Zarządów filijnych, prosimy ze względu na ograniczoną liczbę referentów się do tego zastosować. O ileby jednakże były jakie odchylenia od powyższego planu konieczne, to wtenczas prosimy o doniesienie do sekretarza obwodowego lub Zarządu Głównego. Poza tym zwracamy uwagę na to, że na każdym Walnym Zebraniu należy przedłożyć referentowi pokwitowanie z Kasy Głównej, że rok 1937 został pod względem kasowym uregulowany

Zarząd Główny Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

Opadła maska obłudy

W żydowskiej gazecie, drukowanej w języku polskim, w „Nowym Dzienniku", w której omawiano ostatnie wypadki w stolicy, powstałe na tle bojkotu handlu żydowskiego, czytamy:

„Jedynym jasnym punktem wczorajszego wieczoru było ukazanie się na ulicach grup robotników polskich, którzy wnosili okrzyki: „Precz z endecją i ONR!" — „nie ruszać żydów!" — „niech żyje polsko-żydowskie braterstwo robotnicze!" A dalej czytamy: „W ciągu dnia dzisiejszego do wszystkich bóżnic i synagóg przybyli podczas modłów delegaci związków zawodowych, którzy nawoływali zebranych żydów do niepoddawania się nastrojom paniki, gdyż klasa robotnicza nie pozwoli się sterroryzować."

Wierzyć się nie chce!... Jak to? — delegaci związków zawodowych chrześcijanie są w żydowskich bóżnicach i synagogach na nabożeństwach, albo na ulicach Warszawy wiwatują na cześć braterstwa polsko-żydowskiego?! A jednak wierzyć musimy, bo o tym pisze nie „huligańska", nie endecka, lecz żydowska gazeta i stwierdzając zaszłe fakty cieszy się z tego, nazywając to — „jasnym punktem".

W tymże czasie w Lublinie została zwołana rada miejska i trzeba trafu, że akurat był to dzień żydowskich „kuczek". Żydzi nie przyszli, by zademonstrować, że rada miejska nie powinna obradować podczas świąt żydowskich. Mniejsza o to. Lecz co godne jest podkreślenia, to fakt, że tego dnia nie przybyli również radni P. P. S. Rozczulająca solidarność! Pewnie tak jak w Warszawie — poszli do żydowskich bóżnic zapewnić o braterstwie polsko-żydowskich robotników. Że P. P. S. a z nią i klasowe związki zawodowe wysługiwały się i wysługują żydom, to nie jest tajemnicą dla nikogo, kto nie jest otumaniony czadem marksizmu. Ale nigdy dotąd tak jawnie jak obecnie socjaliści nie demaskowali się. Wysługiwanie się socjalistów żydom dotąd było zawsze ukryte, dyskretne.

Wprawdzie i obecnie socjaliści próbują swoje postępowanie ukryć i swoje służalstwo wobec żydów przeprowadzają pod płaszczykiem propagandy klasowych związków zawodowych a dla zatuszowania swej służalczości wobec żydów wysuwają hasła reformy wyborczej i zmiany polityki w sprawie Gdańska. Nic to jednak nie pomoże. Cel jest zbyt przejrzysty. Kapitał żydowski sypnął pieniędzmi i choć pieniądze te zalatują mocno czosnkiem i cebulą, to jednak przy pomocy tych pieniędzy można przecież wzmocnić i rozszerzyć propagandę na rzecz klasowych związków zawodowych — na rzecz „braterstwa" polsko-żydowskiego. W całym kraju przygotowuje się gwałtowną kampanię przeciw podjętej przez społeczeństwo polskie akcji bojkotowej w stosunku do przedsiębiorstw żydowskich, organizuje się masy robotników polskich dla obrony kapitału żydowskiego.

Oczywiście socjaliści, chcąc prowadzić masy robotników polskich do walki z antysemityzmem w obronie żydów, muszą wywiesić wyblakłe, mocno już dziś wyszarzałe hasła solidarności klasowej.

I oto jesteśmy świadkami haniebnej i szkodliwej akcji socjalistów, równającej się wyraźnej zdradzie najżywotniejszych interesów narodu i polskiego robotnika.

Przecież menerzy P. P. S. doskonale orientują się w nastrojach większości Polaków.

Naród polski chce się otrząsnąć z jarzma żydowskiej niewoli gospodarczej. Przecież handel, przemysł, domy w miastach, kapitał obrotowy, to wszystko w 80 procentach jest w rękach żydów.

Proletariusze żydzi w ogólnej masie żydostwa stanowią znikomą mniejszość.

Śmiało rzec można, że większość żydostwa, to więksi czy mniejsi posiadacze, żyjący z kapitału; duży odsetek żydów, to wolne zawody, a więc adwokaci, lekarze itp., a dopiero reszta, znikomy odsetek żydostwa — to proletariat.

Gdy natomiast przyjrzymy się i analizujemy warstwy społeczne narodu polskiego to przekonamy się, że olbrzymią większość narodu stanowi proletariat miast i wsi, wyzyskiwany szczególnie w miastach przez kapitał żydowski i międzynarodowy.

Przecież ogół żydostwa, to element ultrakapitalistyczny. Wyzysk „gojów" jest nie tylko moralnie sankcjonowany, ale wręcz obowiązujący w ich środowisku.

I w takich warunkach, gdy naród polski przejrzał i głośno woła, że nie chce dłużej znosić niewoli gospodarczej żydów, że ten naród w własnym kraju, na własnej ziemi chce być gospodarzem, wtedy socjaliści stawiają barykady w poprzek tym dążeniom i krzyczą: „nie pozwalamy, nie wolno ruszać żydów!"

Socjaliści chcą, aby robotnik polski był pariasem, sługą i niewolnikiem żydowskim.

Podziwiać należy czelność przewódców P. P. S., którzy w takich warunkach mieli jeszcze odwagę, choćby byli za to grubo opłaceni, odwołać się do polskich mas robotniczych, by te stanęły w obronie żydostwa, pasożytującego na żywym ciele organizmu gospodarczego Polski.

Przecież nawet w szeregach robotniczych P. P. S. nurtuje już głęboka świadomość i dążenie do gospodarczego wyzwolenia się narodu polskiego spod ucisku żydostwa.

Obserwując wyniki propagandy socjalistycznej, z radością możemy powiedzieć, że **tym razem robotnicy polscy poznali się na fałszu i obłudzie macherów socjalistycznych i nie dadzą się wciągnąć do akcji szkodliwej dla ludu polskiego.** Zaprzańcom zaś, rzekomym obrońcom a w rzeczywistości jawnym zdrajcom polskiej klasy pracującej, należy plunąć w ślepia i krzyknąć: **precz od robotnika polskiego! Dość fałszu i obłudy.** Nie damy się wciągnąć na manowce dla szkodliwej akcji. Dłużej nie będziemy ślepym narzędziem w rękach zaprzedanych a w najlepszym razie pomylonych prowodyrów.

Z faktu wystąpienia P. P. S. z jawną obroną żydostwa nie smucić lecz cieszyć się należy. Przez fakt ten opadła maska obłudy.

Ujrzeliśmy całą ohydę, zgniliznę, zaprzaństwo i bezwstyd, trawiące dziś „Polską" Partię Socjalistyczną. Jak ongiś Chrystusa sprzedał żydom jego uczeń, Judasz, za 30 srebrników, tak obecnie menerzy socjalistyczni chcą za grube srebrniki sprzedać żydom polskich robotników. Tego się panowie socjaliści nie wyprzecie. Za wiele faktów, za dużo dowodów.

I nic wam nie pomogą nawet „przychylne wiatry" polityczne tzw. „frontów demokratycznych" czy „ludowych". Szerokie masy zdrowo myślącego ludu, poznawszy was i przejrzawszy raz wasze zamiary, **uciekać będą od was, jak od morowego powietrza.**

W szeregach P. P. S. i ich związków pozostało tylko miejsce dla ludzi sprzedajnych, dla zaprzańców najżywotniejszych interesów robotnika polskiego, dla ludzi ślepych i pomylonych.

Dla ludzi uczciwych, szczerze pragnących dobra polskiego robotnika, dobra kraju naszego, nie ma miejsca w szeregach P. P. S. Dziś ich już tam nie znajdziecie.

Dawna, z roku 1905, a obecna Polska Partia Socjalistyczna — to dwie przeciwności. Z dawnej Polskiej Partii Socjalistycznej pozostała tylko nazwa — szyld. Trudno tam, gdzie panuje zaprzaństwo, szukać wzniosłych ideałów i dlatego wszyscy pragnący dobra Polski, dobra robotnika, powinni uciekać z szeregów P. P. S., aby nie przywarło do nich słuszne potępienie społeczeństwa polskiego, skoro klasowcy są pachołkami i sługami kapitału żydowskiego a szkodnikami sprawy robotniczej Polaków.

Komunikat

do Zarządów filijnych i miejsc płatniczych Związku Górników Z. Z. P.

Zarząd Związku Górników Z. Z. P. wydaje na rok 1938 nowe znaczki tygodniowe z nadrukiem rok 1938, które można nabyć w Kasie Głównej **nie prędzej, aż po wyrównaniu konta za rok 1938.**

Końcowe obrachunki za rok 1937 podpisane przez prezesa, skarbnika i rewizorów kasy oraz znaczki nie sprzedane powinny być nadesłane do Kasy Głównej razem z gotówką **najpóźniej do 20 stycznia 1938 r.**

Członkom zalegającym ze składkami w ostatnich miesiącach roku 1937 ureguluje się zaległości **nowymi znaczkami** wydanymi na rok 1938.

Pod żadnym warunkiem nie wolno członkom wlepiać znaczków z roku 1937 na rok 1938 ponieważ znaczki z roku 1937 tracą swoją wartość z zamknięciem kont za rok 1937.

Ze względu na mające się odbyć walne zebrania **zarządy filijne muszą wprzód wyrównać konta za rok 1937,** aby móc kierującym walnym zebraniom przedłożyć pokwitowanie z uregulowanego konta przez Kasę Główną.

Zarządy filijne odbywające walne zebrania, a nie będące w posiadaniu takich pokwitowań mogą przy wyborze na członków zarządu narazić się na niezatwierdzenie ich przez Zarząd Główny.

Poza tym zwracamy szczególną uwagę na kwestionariusz na rok 1937, wysłany wszystkim zarządom filijnym, który powinien być sumiennie wypełniany i nadesłany razem z końcowym obrachunkiem za rok 1937 do Kasy Głównej Związku Górników Z. Z. P.

Prosimy do powyższych wskazówek komunikatu ściśle się zastosować!

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU GÓRNIKÓW Z. Z. P.

Filie Związku Górników Z. Z. P., które zdobyły trzech i więcej nowowstępujących i przestępujących członków wedle obrachunków nadesłanych do kasy głównej ZW. Górników Z. Z. P. w miesiącu listopadzie br.

Filia Ruda II — 13, Chwałowice — 12, Chorzów fil. II, Nikiszowiec I, Boguszowice i Rydułtowy fil. I — po 10 członków, kop. Ignacy i Wyry górn. — po 7, Chorzów IV i Chorzów fil. V — po 5, Łagiewniki, Chorzów III, Chropaczów górn. i Godów — po 4, Radoszowy, Radzionków, Zawodzie, Nikisz filia III, Łaziska Średnie i Knurów — po 3. 13 filii zdobyło po dwóch i 24 filii po jednym członku.

Poza tym przystąpiło z obcych związków do filii Sucha Góra 3, do 7 filii po dwóch, zaś do 20 filii po jednym członku.

Ogółem przystąpiło w listopadzie br. do Związku Górników Z. Z. P. 195 członków.

Która z filii zajmie pierwsze miejsce w następnym „Głosie Górnika"?

Jubilaci

1. *Gorol Józef* z filii Bogucice
2. *Hoffmann Alojzy* z filii Bielszowice
3. *Lazar Alojzy* z filii Chwałowice
4. *Bizoń Wincenty* z filii Lubomia
5. *Janota Feliks* z filii Kochłowice
6. *Hajok Ignacy* z filii Mała Dąbrówka
7. *Kornas Ludwik* z filii Hajduki Wielkie
8. *Wolny Jan* z filii Ruda
9. *Paliński Jan* z filii Łagiewniki
10. *Slomka Izydor* z filii Wyry

†

Z karty żałobnej

Śmierć nieubłagana wyrwała z szeregów naszych szermierzy Związku Górników Z. Z. P.

Ś. p.

1. **Sebastian Górniok** z filii Nikiszowiec
2. **Dytko Józef** z filii Chropaczów
3. **Gawlyta Jan** z filii Chorzów
4. **Stolpert Wojciech** z filii Chorzów
5. **Świerc Jan** z filii Chorzów
6. **Brajza Jan** z filii Chorzów
7. **Kulik Wiktor** z filii Bielszowice
8. **Zaszkodny Jan** z filii Ruda
9. **Cebula Franciszek** z filii Ruda
10. **Nowak Marcin** z filii Szopienice
11. **Chmura Franciszek** z filii Mysłowce.

„GŁOS GÓRNIKA" wychodzi 25-go każdego miesiąca. Członkowie Związku Górników Z. Z. P. otrzymują go bezpłatnie. Pojedynczy numer kosztuje 0,50 zł. Abonament rocznie 6 zł. Ogłoszeń nie umieszcza się. Listy do redakcji „Głosu Górnika" należy frankować i podać w nich dokładny adres piszącego. Redakcja, administracja i Biuro „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego" znajdje się w Katowicach przy ul. Andrzeja 21, narożnik ul. Wandy Tel. 310.90. Redaktor odpowiedzialny: Karol Sprysz w Katowicach. Nakładem Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. — Druk: Zakłady Graficzne L. Nowak, Chorzów

OBRONA INTERESÓW POLSKICH GÓRNIKÓW
I ICH POKREWNYCH ZAWODÓW

Głos Górnika

O... ...RNIKÓW ZJEDNOCZENIA ZAWODOWEGO POLSKIEGO

WYCHODZI 25-

Nr. , dnia 25-go stycz XXIV.

N nie w N ku

U progu No-
wego am wpraw-
dzie bytu mate-
rialn ednak w ni-
czem lnich latach
pomi siłki w kie-
runk ych i robot-
niczy ne nie uleg-
ły w ych stosun-
ków i całą od-
powi rchamy na
kryz ene stosunki
odpo jątkiem nas
samy

ny z prasy,
prze cja niektó-
rych przekroczyła
norm ylko Polska
nie ciąż stoi je-
szcze tłumaczy i
na c otnik mniej
prac ów? Jeżeli
to, t ika polskie-
go n ości robotni-
ka i wydajność
robot st ona naj-
wyżs powiedzieć
i o z zarobków w
górn lsce bardzo
niski kiej wydaj-
ności kiej wydaj-
ności społeczeńst-
wo, dnie Państ-
wo, dla siebie
prze iększej czę-
ści z tości robot-
nika średnio on
sam, napędza się
robot pracy? Je-
żeli dy wzboga-
ca, t własny na-
ród. mogą się więc
bogacić inne narody.

Punktem wyjścia z tej sytuacji jest, że po-
winniśmy zrewidować nasze dotychczasowe sta-
nowisko i nie czynić odpowiedzialnych za obecny

stan rzec ale nas
samych. łą kon-
sumcję emysło-
wych, a ów sze-
rokich m ą ostoją
wysokiej to pań-
stwo jes ołeczny
znajduje e to, w
którym ę wszy-
scy oby bardzo
— bardz

Dziś , że do-
brobyt s robytem
społeczn być do-
brobytu ospodar-
czej a d będzie
realny i yszy mu
wysoki najszer-
szych w

Dot dowany
na zasad rzestrze-
ni dzies ia prze-
paść w iązku z
tym spa własności
do któr a prawo
każdy nie za-
przecza ale opie
ra się y dopu-
szcza b niszcze-
nie słab larczym.
W ten cały do-
robek s ielu jed-
nostek, pitał-pie-
niądz, łecznym
i gospod rolę.

Zasa um pro-
dukcji obniże-
nie płac taryzacji
mas pra

Głó wnowagi
społeczn materiali-
styczny pogląd na świat. To doktryna, która ne-
guje odpowiedzialność w wieczności za swe czy-
ny sprawia, że człowiek w postępowaniu swym
kieruje się jedynie bezwzględnym wyrachowa-